

Sygn. akt III CSK 120/19

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak

w sprawie z wniosku E. S. i M. S.
przy uczestnictwie P. S.A. w L.
o ustanowienie służebności przesyłu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 listopada 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestnika
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 20 listopada 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności

o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca uczestniczka P. S.A. z siedzibą w L. powołała się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, wynikającą z tego, że Sąd Okręgowy pominął przy orzekaniu domniemanie dobrej wiary (art. 7 k.c.), stwierdziwszy, iż nie ma podstaw, by przypisać ją przedsiębiorstwu energetycznemu. Tymczasem, zgodnie z art. 234 k.p.c., domniemanie dobrej wiary wiąże sąd, dopóki nie zostanie przeprowadzony dowód przeciwności, co oznacza, że konieczne jest udowodnienie złej wiary.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, powołanie się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej zakłada, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Oczywiste jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą mieć zatem kwalifikowany charakter oraz dotyczyć konkretnych, powołanych we wniosku i niepoddających się różnej wykładni przepisów prawa, co skarżący zobowiązany jest wykazać (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156, i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18, niepubl.).

Bliższa analiza wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie dawała podstawy do przyjęcia, by była ona - w przyjętym znaczeniu - oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się na temat kryteriów oceny dobrej i złej wiary jako przesłanki decydującej o długości terminu zasiedzenia (art. 172 k.c.), w tym także w kontekście zasiedzenia służebności gruntowych odpowiadających treścią służebności przesyłu oraz służebności przesyłu. Za utrwaloną w judykaturze, przynajmniej od początku lat 90. XX wieku, należy uznać tzw. tradycyjną koncepcję dobrej wiary, zgodnie z którą w dobrej wierze jest ten, kto pozostaje wprawdzie w błędnym, ale usprawiedliwionym przekonaniu, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSNC 1992, nr 4, poz. 48

i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1997 r., I CKN 74/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 171, z dnia 22 grudnia 1998 r., II CKN 59/98, niepubl., z dnia 4 listopada 1999 r., II CKN 560/98, niepubl.; w nowszym orzecznictwie - np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2018 r., II CSK 518/17, niepubl. i z dnia 12 września 2018 r., II CSK 876/18, niepubl.). Akceptacja takiej koncepcji oznacza, że dla stwierdzenia dobrej wiary nie jest wystarczające subiektywne przeświadczenie posiadacza o przysługiwaniu uprawnienia, lecz konieczne jest istnienie obiektywnych okoliczności usprawiedliwiających takie przekonanie. W przypadku zatem, w którym inwestor w zakresie urządzeń przesyłowych zajmuje cudzą nieruchomość w celu realizacji i późniejszej eksploatacji takich urządzeń, muszą zostać stwierdzone - w celu przypisania inwestorowi dobrej wiary w zakresie posiadania służebności - takie okoliczności, które mogłyby usprawiedliwiać jego błędne przekonanie, że przysługuje mu tytuł pozwalający na korzystanie z cudzej nieruchomości w tym właśnie zakresie.

Z materiału sprawy wynikało, że skarżąca powołała się w tej mierze jedynie na fakt, iż linia energetyczna, w odniesieniu do której Sądy *meriti* uwzględniły wniosek o ustanowienie służebności przesyłu, została wybudowana na podstawie decyzji administracyjnych obejmujących pozwolenie na budowę i zatwierdzenie planu realizacyjnego, wydanych pod rządami art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 21 października 1974 r. - Prawo budowlane (Dz. U. nr 38, poz. 229 ze zm.). W judykaturze przesądzono jednak, że pozwolenie na budowę i inne akty administracyjne wydawane w toku administracyjnego procesu inwestycyjnego nie tworzą *per se* tytułu prawnego do władania cudzą rzeczą, a w konsekwencji posiadacz, który dysponuje jedynie decyzją wydaną w procesie budowlanym, nie może być uznany za posiadacza służebności w dobrej wierze, czyli takiego, który w sposób usprawiedliwiony, choć błędny, jest przekonany, iż korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności jest legalne (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15, OSNC 2016, nr 12, poz. 138 i idące w tym samym kierunku postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2016 r., IV CSK 522/15, niepubl., z dnia 26 października 2017 r., II CSK 16/17, niepubl., z dnia 6 lipca 2018 r., II CSK 518/17, niepubl.). Stanowisko to zostało potwierdzone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2016 r.,

III CZP 86/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 98, w której dodatkowo zwrócono uwagę, że od inwestorów w zakresie sieci przesyłowych można wymagać wiedzy, iż rozważane decyzje (akty administracyjne) nie zapewniały uprawnień koniecznych do instalowania urządzeń przesyłowych na cudzym gruncie. Wreszcie, w uchwale z dnia 16 maja 2019 r., III CZP 110/18, Biul. SN 2019, nr 5, s. 12, Sąd Najwyższy przyjął, że także zgoda właściciela nieruchomości na posadowienie urządzeń przesyłowych, jeżeli została udzielona bez zachowania formy aktu notarialnego, nie stanowi usprawiedliwionej przesłanki pozwalającej uznać przedsiębiorcę przesyłowego za posiadacza w dobrej wierze.

Zestawiając te rozważania z motywami wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i argumentacją przywołaną przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, brak było podstawy do uznania, że zaskarżone postanowienie jest nieprawidłowe, a tym bardziej, by było ono nieprawidłowe w stopniu ewidentnym i widocznym już *prima vista*, czego wymaga przyczyna kasacyjna określona w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (por. też postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2019 r., V CSK 508/18, niepubl., i z dnia 28 maja 2019 r., II CSK 585/18, niepubl.).

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

O zwrocie kosztów postępowania na rzecz wnioskodawców nie orzeczono, ponieważ z materiału sprawy wynikało, że wnioskodawcy nie złożyli skutecznie odpowiedzi na skargę kasacyjną, tj. w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia im skargi (art. 398⁷ § 1 zdanie pierwsze k.p.c.), co nastąpiło w dniu 26 marca 2019 r. (k. 15 i k. 22 akt II WSC 10/19) (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 592/14, niepubl., i z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, niepubl.).

jw